

# D O K U M E N T Y

## ŚWIĘTY AUGUSTYN OJCEM CYWILIZACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

PRZEMÓWIENIE

OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

DO UCZESTNIKÓW MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU AUGUSTYŃSKIEGO  
OBRADUJĄCEGO W RZYMIĘ W 1600 ROCZNICĘ NAWRÓCENIA ŚW. AUGUSTYNA\*

Szanowni Profesorowie

1. Serdecznie pozdrawiam was wszystkich zgromadzonych z różnych stron świata na tym międzynarodowym Kongresie zwołanym w celu pogłębienia i ukazania mądrości, myśli i spuścizny św. Augustyna w 1600 rocznicę jego nawrócenia. Cieszę się bardzo, że mogłem tu przybyć i stanąć pośród was.

Pragnę wyrazić moje gratulacje przede wszystkim zakonowi św. Augustyna za zwołanie tylu uczonych z tej nadzwyczajnej okazji, a następnie wam wszystkim, którzyście się zebrali, aby wnieść przyczynek waszej wiedzy i dostarczyć nowych bodźców do podjętych przez was poszukiwań i popularyzacji.

Dowiedziałem się z przyjemnością od Ojca Trapè, że jest tu reprezentowanych ponad 100 uniwersytetów; pozdrawiam serdecznie wszystkich profesorów, a za pośrednictwem ich osób instytucje uniwersyteckie, do których przynależą, a do których biegną moje serdeczne myśli i wyrazy szacunku.

\* Przemówienie wygłoszone w auli Instytutu Patrystycznego "Augustinianum" 17 września 1986 r. Tekst oryginalny: OsRom 126/1986/ z dn. 18 IX, s.6. Przekład z włoskiego i opracowanie ks. Stanisław Longosz.

Zadowolony jestem z rozległego i sprecyzowanego programu, jaki realizujecie. Dobrą rzeczą było połączenie tematu nawrócenia z przeanalizowaniem filologicznych, historycznych, filozoficznych, teologicznych i duchowych aspektów rozległej literackiej twórczości tego niezmordowanego i największego Doktora, a następnie omówienie wywieranego przez niego wpływu poprzez wieki w Kościele i cywilizacji zachodniej.

Pochylając się nad przeszłością, spojrzeliście w przyszłość, a od historii do przyszłości przejście jest krótkie. Kościół jest już obecnie u progu trzeciego tysiąclecia swej historii. Aby bezpiecznie ruszać ku przyszłości, trzeba utkwic swe spojrzenie w przeszłości, w przykładzie i nauce swoich Ojców i swoich Doktorów, a na naczelnym miejscu należy wśród nich wymienić św. Augustyna. Ten znakomity Doktor towarzyszył całemu drugiemu tysiącleciu oraz większej części pierwszego, i oby to czynił także w trzecim.

Taki też jest jeden z celów mojego niedawnego Listu Apostolskiego "Augustinum Hipponensem", w którym przypominając sylwetkę i myśl Biskupa Hippony zachęcałem do studiowania jego dzieł, w których, jak pisze jego pierwszy biograf i przyjaciel Possidiusz: "semper vivere a fidelibus invenitur"<sup>1</sup>.

Program waszego Kongresu nasuwa pewne refleksje, które kierują myśl Augustyna ku przyszłości, aby pozostał dla nas, jak to było w przeszłości, wielkim nauczycielem, powiedzmy nawet wspólnym ojcem naszej cywilizacji chrześcijańskiej.

2. Św. Augustyn był i pozostał na zawsze wielkim konwertytą. Wielkim ze względu na przedziwne skutki, jakie w jego życiu wywołało nawrócenie, ze względu na trwałą postawę pokornego przyłgnięcia do Boga i ze względu na bezgraniczną ufność w łaskę Bożą. Jego duch konwertyty wyraził się w owej słynnej modlitwie, tylokrotnie przez niego powtarzanej: "Da quod iubes, et iube quod vis"<sup>2</sup>.

Nawrócenie, według Biskupa Hippony, dosięga najgłębszych tajemnic naszego bytu. "Jeśli człowiek chce czymś być, pisze nasz Doktor

-----  
1 Possidius, Vita Augustini 31,8, PL 32,64, POK 11, XCIV: "w nich wierni zawsze żyjącego go znajdują".

2 Confessiones X 29,40, PL 32,796, tłum. Z. Kubiak /Święty Augustyn, Wyznania, wyd. 2 poprawione, Warszawa 1982/, s.199: "Udziel tego, oo nakazujesz - i co chcesz, nakazuj".

- "ut homo sit aliquid" - winien się nawrócić do Tego, przez którego został stworzony, ... a w ten sposób ustrzeże podobieństwo i obraz, według którego został stworzony"<sup>3</sup>. Zauważa on następnie, że owa droga nawrócenia, które wprowadza działanie Boga w człowieku i permanentne pozostawanie człowieka w Bogu, nie powinna być nigdy przerywana: "Zawsze winniśmy być kształtowani przez Niego, zawsze doskonaleni, lgnąć do Niego, trwać w owym nawróceniu, które do Niego prowadzi... Jesteśmy bowiem Jego dziełem, nie tylko jako ludzie, ale jako dobrzy ludzie"<sup>4</sup>.

Konieczność takiego ciągłego nawracania się wynika nie tylko z tej okoliczności, że jesteśmy stworzeniami, lecz także z natury naszej doskonałości tu na ziemi, która jest zawsze ograniczona i zmienna, a nigdy pełna. Dlatego też Augustyn prowadzony przez wiarę i doświadczenie przeciwstawia się zdecydowanie pelagiańskiej tezie o doskonałości absolutnej, którą zastępuje doskonałością ciągle doskonaloną i potrzebującą ciągłego powtarzania: "odpuść nam nasze winy". Owszem, pisze odważnie, że doskonały sposób dążenia do doskonałości polega na poznaniu, że się jest niedoskonałym<sup>5</sup>.

Ta idea ciągłego nawracania się jako powrotu do samego siebie i do Boga, przez który oderwaliśmy się od krótkotrwałości czasu i nieustannej zmienności rzeczy, aby włączyć się w trwałość istnienia - "ut et tu sis -woła energicznie nasz Doktor - transcende tempus"<sup>6</sup> - stanowi cenne posłannictwo, które Augustyn, oceniający czas w aspekcie wieczności, przekazuje ludziom wszystkich czasów, a w szczególności nam i ludziom trzeciego chrześcijańskiego tysiąclecia.

3. Pozwólcie mi wskazać drugi owoc nawrócenia - jego niezmordowaną, pokorną i całkowitą służbę prawdzie, którą bezgranicznie ukochał; uznał ją za światło umysłu, za najwyższe dobro człowieka, za źródło wolności. Nie ma tu potrzeby cytowania wielu tekstów augustyńskich. Pisze on na przykład: "Jeśli nasz umysł, który jest okiem duszy, nie jest oświetlony przez światło prawdy, i nie jest cudownie rozjaśniony przez Tego, który oświeca, a nie musi być oświecany, nie

3 Enarrationes in Psalmum 7, d 2,6, PL 36,101, CCL 38,39.

4 De Genesi ad litteram VIII 12,27, PL 34,383, PSP 25,265.

5 De perfectione iustitiae hominis 8,19, PL 44,300-301.

6 In Joannis Evangelium tractatus 38,10, PL 35,1680, CCL 36,343-344, PSP 15,473: "abyś więc i ty był, przekrocz czas".

potrafi dojść ani do mądrości, ani do sprawiedliwości"<sup>7</sup>. Mądrość zaś obecnie nie jest niczym innym, jak prawdą, "w której się widzi i posiada najwyższe dobro"<sup>8</sup>. Na widzeniu zaś i posiadaniu tej prawdy polega nasza wolność, gdyż "człowiek nie może cieszyć się wolno żadną rzeczą, jeśli się nią nie cieszy bezpiecznie"<sup>9</sup>.

Królestwem Bożym jest według jego definicji to, w którym triumfuje prawda - "in quo victoria veritas"<sup>10</sup>, lub używając innego słynnego augustyńskiego wyrażenia - "którego królową jest prawda, prawem miłość, a miarą wieczność"<sup>11</sup>.

Miłość dla Augustyna staje się służbą, która implikuje ciągle poszukiwanie, dogłębne badanie i nieustanną kontemplację. Od nawrócenia nie oczekuje się później niczego innego jak: pogłębiania, szerzenia i bronięcia prawdy. Jeśliby ktoś zechciał, to mógłby podzielić bardzo liczne jego dzieła na trzy grupy w zależności od tego, że przeważa w nich jedno, drugie lub trzecie z tych założeń. Wiele więc z nich przeznaczonych jest do odpowiedzi na pytania, które stawiał sobie jego głęboki umysł, lub które były stawiane przez innych, a więc przeznaczone do pogłębiania prawdy. Trzeba tu wśród nich wymienić na pierwszym miejscu jego wielkie dzieło "O Trójcy", głębokie z racji spekulacji filozoficznej, teologicznej i mistycznej. Inne pisma przeznaczone są do komunikowania prawdy wiernym lub katechumenom, jak np. bardzo liczne mowy. Są wreszcie liczne dzieła polemiczne, które Augustyn pisał w celu zdemaskowania szerzących się wśród wiernych ówczesnych błędów i umocnienia prawdy katolickiej. Był on polemistą mocnym, nieugiętym, zdolnym, ale w sercu zawsze nosił miłość, wielką miłość dla błędzących. "Non vincit - mawiał - nisi veritas" - Nie człowiek nad człowiekiem, ale prawda nad błędem. Dodawał jednak zaraz: "victoria veritatis est caritas"<sup>12</sup>. O Donatystach, którzy byli jego zawziętymi prze-

- 
- 7 In Joannis Evangelium tractatus 35,3, PL 35,1658, CCL 36,319, PSP 15,441.
- 8 De libero arbitrio II 9,26, PL 32,1254, CCL 29,254, tłum. A. Trombala /Św. Augustyn, Dialogi filozoficzne, I-IV, Warszawa 1953-1954/, III,136.
- 9 De libero arbitrio II 14,37, PL 32,1261, CCL 29,262, Trombala 148.
- 10 De civitate Dei II 29,2, PL 41,78, CCL 47,65, tłum. W. Kornatowski /Święty Augustyn, O Państwie Bożym, I-II, Warszawa 1977/, I,173: "gdzie zwycięstwem jest prawda".
- 11 Epistola 138,3,17, PL 33,533.
- 12 Sermo 358,1, PL 39,1586.

ciwnikami, usiłującymi go nawet zabić, mówił do katolickich wiernych: "Diligamus illos et nolentes"<sup>13</sup>.

Dlatego chciał, żeby w kwestiach dotyczących wiary pozostawać w jedności z Kościołem i w nim tylko dyskutować o prawdach jeszcze nie wyjaśnionych; żeby dyskutować bez nadętej pychy, bez uporczywej arogancji, bez ducha przekory i zawiści, ale "cum sancta humilitate, cum pace catholica, cum caritate christiana"<sup>14</sup>.

4. Na tej drodze pokornego i odważnego oddania się prawdzie, służył Biskup Hippony człowiekowi, służył jego wzniosłej wielkości, jego autentycznej naturze i jego wiecznym celom. Wypadło mu żyć w czasie, w którym pojęcie człowieka było mocno zdeformowane przez wielu myślicieli, także i przez Neoplatoników, reprezentujących w głównej mierze ówczesną filozofię. Niektórym z nich, myślę o Manichejczykach, Augustyn nawet przez jakiś czas ulegał. Uwolniwszy się od nich ukształtował pojęcie człowieka, które opiera się na bazie nowej kultury, kultury chrześcijańskiej, przyczyniając się przez to w sposób nieporównywalny do jego wyjaśnienia i udoskonalenia.

Jeśli chodzi o człowieka, to przeciw Manichejczykom bronił jego substancjonalnej dobroci, a przeciwko Platonikom jego głębokiej jedności między duszą a ciałem<sup>15</sup>; jego wewnętrzności jako punktu ogniskowego, ponieważ we wnętrzu człowieka przebywa prawda<sup>16</sup> i przyjmuje się, wszczepiona w nieśmiertelnej naturze ducha będącego obrazem Boga<sup>17</sup>; jego oryginalności w stosunku do materialnego wszechświata, w którym nie ma nic wyższego nad człowieka i nic od niego bliższego Bogu<sup>18</sup>; jego wolności, która go czyni odpowiedzialnym za zasługi i winy<sup>19</sup>; jego szczęśliwości, która nie może być prawdziwa, jeśli nie jest wie-

-----  
13 Enarrationes in Psalmum 32, II, d 2, 28, CCL 38, 271.

14 De baptismo II 3, 4, PL 43, 129.

15 De Trinitate XV 7, 11, PL 42, 1065, CCL 50 A, 474, POK 25, 417; De Genesi ad litteram XII 35, 68, PL 34, 483, PSP 25, 380-381.

16 De vera religione 39, 72, PL 34, 154, CCL 32, 234, tłum. J. Ptaszyński /Św. Augustyn, Dialogi filozoficzne/, IV, 131.

17 De Trinitate XIV 4, 6, PL 42, 1040, CCL 50 A, 428, POK 25, 384; In epistolam Joannis 8, 6, PL 35, 2039, PSP 15, 468-469.

18 In Joannis Evangelium tractatus 23, 6, PL 35, 1585, CCL 36, 235, PSP 15, 334-335; De diversis quaestionibus 83, q. 51, 2, PL 40, 32.

19 De duabus animabus 11, 15, PL 42, 105; De civitate Dei V 10, 2, PL 41, 153, CCL 47, 140, Kornatowski I, 276; Opus imperfectum contra Julianum 5, 58, PL 45, 1484.

czna<sup>20</sup>; jego konstytucjonalnej potrzeby dążenia do Boga, który stanowi jedyne nasze odpocznienie<sup>21</sup>.

Mimo tak wytężonego ukazywania wielkości człowieka, Augustyn nie zapomniał o jego warunkach doczesnych, nędzy, złu, śmiertelności, słabości moralnej oraz walce między ciałem a duchem. Z racji tych właśnie warunków człowiek staje się wielkim problemem, problemem nie do rozwiązania dla rozumu, i zagadką. Biskup Hippony przestudiował go dogłębnie i znalazł rozwiązanie w jednym tylko imieniu: w Chrystusie. Konkluzja zaś jego antropologii, tak rozległa i głęboka, może być następująca: jak się nie rozumie natury człowieka bez odniesienia do Boga, który jest jego wyjaśnieniem, tak również nie zrozumie się jego aktualnej sytuacji na tej ziemi bez odwołania się do Chrystusa, który jest jego uwolnieniem i zbawieniem.

5. Pozwólcie mi podkreślić jedną jeszcze krótką myśl: Augustyn miał głębokie wyczucie historii, czego dowodem jest jego nieśmiertelne dzieło "O państwie Bożym". W tym jego głównym dziele przedstawiona jest nauka na zakręcie historii, która się toczy od stworzenia aż do swych granic eschatologicznych. Nauka augustyńska, która się wciela, że tak powiem, w dynamizm historyczny ludzkości na drodze do zbawienia, jest tu zdominowana przez trzy wielkie idee: Opatrzności, sprawiedliwości i pokoju.

Opatrzność przewodzi historii nie tylko indywidualnych osób, lecz także społeczeństw i państw. Sprawiedliwość wryta przez Boga jako ideał na sercu człowieka<sup>22</sup>, winna stać u fundamentów każdego ludzkiego królestwa, jak to dobitnie wyrażają jego słowa: "remota iustitia, quid sunt regna, nisi mala latrocinia"<sup>23</sup> i stoi u podstaw każdego prawdziwego prawa; podobne są jego inne nie mniej mocne słowa: "mihi lex esse non videtur quae iusta non fuerit"<sup>24</sup>. Ze sprawiedliwość-

20 De Trinitate XIII 8,11, PL 42,1022, CCL 50 A,396-398; POK 25,360-361; De civitate Dei XI 11, XII 20, XIV 25, PL 41,327,370,433, CCL 48,332,376,448, Kornatowski II,19-20,75,159.

21 Confessiones I 1,1, PL 32,661, Kubiak 5; De civitate Dei XII,13, PL 41,361, CCL 48,367, Kornatowski II,64.

22 De Trinitate XIV 15,21, PL 42,1052, CCL 50 A,451, POK 25,401.

23 De civitate Dei IV 4, PL 41,115, CCL 47,101, Kornatowski I,223: "Czymże są więc wyzute ze sprawiedliwości państwa, jeśli nie wielkimi bandami rozbójników?"

24 De libero arbitrio I 5,11, PL 32,1227, CCL 29,217, Trombala 86: "Moim zdaniem niesprawiedliwe prawo przestaje być prawem".

cią łączy się pokój: pokój ziemski, który państwo winno zapewnić i bronić możliwie również poprzez pokój, a nie przez wojnę - "pace pace non bello"; pokój zaś niebieski, właściwy Państwu Dożemu, jest to "Najzgodniejsza i najbardziej uporządkowana społeczność tych, którzy cieszą się Bogiem i wzajemnie jeden drugim w Bogu"<sup>25</sup>.

6. Chciałbym zakończyć przypomnieniem słów mojego czcigodnego poprzednika Pawła VI, który był wielkim wielbicielem Biskupa Hippony: "Augustyn - mówił - jest nieporównywalnym mistrzem życia duchowego"<sup>26</sup>. Miał rację, bo był on faktycznie również wielkim mistykiem i mistrzem duchowości. Dla potwierdzenia tego wystarczy przeczytać niektóre strony "Wyznań", które mówią przede wszystkim o wzniesieniach duchowych i kontemplacji<sup>27</sup>. Uniesienia te opierał na "delectatio veritatis"<sup>28</sup> - szczęśliwym wyrażeniu, które równocześnie oznacza dwie wielkie siły ducha: prawdę i miłość; dwie siły, które są głęboko zakorzenione w duchu ludzkim, a które Duch Święty wzbudza w nas rozlewając w sercach miłość /Rz 5,5/. Tej właśnie miłości, którą Duch Święty rozlewa w sercach, wypukła Augustyn niewyczerpany dynamizm, nieprzejednaną radykalność, całkowitą bezinteresowność, postępujący żar, fundament w pokorze i pokarm w łasce. O działaniu Ducha Świętego w Kościele mówiłem już obszernie w niedawnej mojej encyklice "Dominum et vivificantem".

Chodzenie za Mistrzem Hipponijskim po drogach ducha pomaga wszystkim. Polecam je w szczególności rodzinom zakonnym natchnionym jego duchem, tzn. Augustianom i Augustiankom, a specjalnie wspólnotom poświęconym kontemplacji; niechaj zbiorą z niego jak największe owoce dla siebie i dla Kościoła.

---

25 De civitate Dei XIX 13,1, PL 41,640, CCL 48,679, Kornatowski II, 415: "Pokój państwa niebieskiego jest społecznością dobrze uporządkowaną i doskonale zgodną do radowania się Bogiem, tudzież wzajemnego radowania się sobą w Bogu".

26 Audiencja 14 XII 1966.

27 Confessiones VII 17,23; IX 10,23-25; X 40,65; PL 32,745,773-775, 806-807, Kubiak 124-125,166-168,213-214.

28 De civitate Dei XIX 19, PL 41,648, CCL 48,687, Kornatowski II,426.

Oto kilka myśli wybranych z ogromnej panoramy nauczania augustyńskiego; pragnę przez nie wyrazić mój szacunek dla waszych studiów i poprzeć was w nich, aby magisterium augustyńskie również za waszym staraniem owocowało na przyszłość; życząc wam zaś tego, przywołuję dla was wszystkich stałej asystencji Pana, a tymczasem z serca wam błogosławię.